

Jan Franczyk
Radny Miasta Krakowa

Szanowny Pan
Prof. Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

Interpelacja

dotyczy: pomocy mieszkance Krakowa, [REDAKTOWANE]
[REDAKTOWANE]

Panie Prezydencie,

wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie, Wydział I Cywilny z dnia 15 listopada 2006 roku, wydanym w sprawie do sygn. akt I C 1357/06/S przeciwko Gminie Miejskiej Kraków, powodom [REDAKTOWANE] oraz małoletniemu [REDAKTOWANE] przyznane zostało prawo do lokalu socjalnego z zasobów mieszkaniowych Gminy Miejskiej Kraków.

10 lat później, czyli w roku 2016 Gmina Miejska Kraków (ZBK) dochodzi od [REDAKTOWANE] zapłaty [REDAKTOWANE] z tytułu opłat czynszowych za mieszkanie komunalne, przyznane [REDAKTOWANE] **zastępczo z powodu braku wolnych mieszkań socjalnych** (sygn. akt XII Nc 4202/15/P). Przez prawie 10 lat Gmina nie wywiązywała się z obowiązku przyznania lokalu socjalnego.

[REDAKTOWANE] trafiła do mnie w momencie, gdy w toku było już postępowanie komornicze. Próba wznowienia postępowania sądowego, o którego istnieniu [REDAKTOWANE] nie wiedziała z uwagi na chwilowy pobyt za granicą, nie powiodła się i stosowny wniosek został oddalony. Co więcej, **Sąd zasądził zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4 tys. zł na rzecz Gminy Miejskiej Kraków**. Od rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów przysługuje co prawda środek odwoławczy, ale nie ma żadnej pewności, że zostanie on uwzględniony. W związku z powyższym pragnę zapytać Pana Prezydenta, czy jest możliwe rozwiązanie alternatywne, w ramach którego Gmina Miejska Kraków zrzekłaby się kosztów zastępstwa procesowego, a zasądzoną kwotę rozłożyła na raty i ewentualnie złożyła wniosek o umorzenie postępowania komorniczego, albowiem udział komornika generuje dodatkowe koszty, a bez jego udziału zobowiązanie mogłoby zostać spłacone wcześniej. [REDAKTOWANE] po potrąceniu zajęcia komorniczego zostaje na życie [REDAKTOWANE] na miesiąc. Aktualnie [REDAKTOWANE] żyje niestety w skrajnej nędzy, bez pieniędzy na leki i środki czystości.

Dodatkowo zostałem poinformowany, że [REDAKTOWANE] musi o własnych siłach przeprowadzić się do mieszkania socjalnego do 15 listopada br. Już sama przeprowadzka jest niemożliwa, ponieważ [REDAKTOWANE] nie ma nikogo, kto mógłby jej pomóc przewieźć meble i rzeczy osobiste, a na komercyjny transport jej nie stać. Sytuacja jest skrajnie beznadziejna, ponieważ z urzędzonego własnymi nakładami mieszkania komunalnego, [REDAKTOWANE] musi przenieść się do niewykończonego mieszkania socjalnego, w którym oprócz umywalek i kaloryferów nie ma absolutnie nic. Aktualnie [REDAKTOWANE] mieszka na 4 piętrze i bez wynajęcia profesjonalnej firmy trudniąc się przeprowadzkami przeniesienie się do innego lokalu (mieszkanie socjalne znajduje się również na 4

[wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączył Ryszard Marek Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa cis. Ochrony Informacji Niejawnych]

piętrze) jest niemożliwe. Z kolei brak opróżnienia lokalu skutkować będzie kolejnymi czynnościami podejmowanymi przez komornika.

W związku z powyższym zwracam się z zapytaniem dlaczego [REDAKTED] nie może pozostać w swoim dotychczasowym, wynajmowanym od 10 lat mieszkaniu komunalnym? Uregulowała już płatność za ostatni miesiąc i zobowiązała się dokonywać regularnych płatności zarówno w spłacaniu czynszu jak i spłacaniu zasądzonych zaległości – z tą jednak prośbą, aby z zasądzonych kwot odjąć koszty zastępstwa procesowego i koszty sądowe, a pozostałą kwotę rozłożyć na możliwe do spłaty raty.

Będę zobowiązany za udzielenie odpowiedzi na piśmie

Kraków, 9 listopada 2016 r.

